



FLORIANUS

Tygodnik parafii św. Floriana w Brwinowie nr. 3 rok I

25. 10. 2020 r.

Trzydziesta Niedziela Zwykła

Liturgia Słowa

Pierwsze czytanie: Wj 22, 20 - 26 (*Bóg słyszy skargę pokrzywdzonych*)

Psalm responsoryjny: Ps 18 (17), 2-3a. 3b-4. 47 i 51ab

Drugie czytanie: 1 Tes 1, 5c-10 (*Służyć Bogu żywemu i oczekiwać Jego Syna*)

Evangelia: Mt 22, 34-40 (*Największe przykazanie*)

RÓŻANIEC DO GRANIC NIEBA

1-8 listopada

**Weź udział w wielkiej modlitwie
i przyjmij dziecko nienarodzone
do rodziny.**

Wśród naszych bliskich są tacy,
o których mało kto pamięta.
Nie mają imion. Nikt ich nie uznał.
Nikt nie przeprosił.

To wszyscy ci,
którym nie pozwolono się narodzić
lub którzy nie mogli się narodzić.

Kiedy?
Przez całą oktagwę Uroczystości Wszystkich Świętych, od 1 do 8 listopada.
Gdzie?
W kościołach, na cmentarzach lub wszędzie tam, gdzie będzie nam wolno
przebywać w tym czasie.

Jak to zrobić?
W kościołach odmawiamy różaniec i modlitwy pokutne. Na cmentarzach
lub tam, gdzie będzie wolno nam przebywać, odmawiamy specjalną
modlitwę.

O co się modlimy?
Będziemy prosić dzieci nienarodzone o wybaczenie i wstawianictwo.
Będziemy wołać do Boga o uzdrowienie ran. Będziemy prosić Stwórcę
o Miłosierdzie nad nami tak, aby śmierć nie miała dostępu do naszych
rodzin. Włączamy dzieci nienarodzone do naszych rodzin.

Wejdź na www.rozaniecdogranic.pl, pobierz modlitwę i zgłoś gotowość
parafii do udziału w akcji.



Parafia

**Rzymskokatolicka
św. Floriana**

ul. Biskupicka 2
05-840 Brwinów
tel. + 48227296144
florianustv@gmail.com
<http://swflorian.home.pl/>

Duszpasterze:

Proboszcz: .
Ks. Maciej Kurzawa
Wikariusze:
ks. Mariusz Białęcki
ks. Dariusz Drozdek
ks. Wojciech Koszutski
Pomoc duszpasterska:
Ks. Marian Wnuk

Kancelaria parafialna:

Poniedziałek - piątek
godz. 9.00 - 10.00
16.30 - 17.30
sobota
9.00 - 10.00

DYŻURY KSIĘŻY

Poniedziałek: ks. Mariusz
Wtorek: ks. Proboszcz
Środa: ks. Mariusz
Czwartek: ks. Dariusz
Piątek: ks. Wojciech

Msze św.

Niedziela

7.00, 9.00, 10.30, 11.45,
13.00, 14.30 (Trydent),
18.00 **Dni powszednie**
7.00, 8.00, 18.00

Nabożeństwa stałe:

Nowenna do MB
Nieustającej Pomocy
w środy o godz. 18.00
Koronka do Miłosierdzia
Bożego w piątki po Mszy
św. wieczornej

I piątki miesiąca Adoracja
Najśw. Sakramentu po
Mszy Św. wieczornej
I Sobota miesiąca
o godz. 8.00 Msza Św.
wynagradzająca ku czci
Niepokalanego Serca NMP

Odwiedziny chorych

I piątek miesiąca
lub
I sobota miesiąca

Chrzest św.

w II i IV niedzielę podczas
Mszy św. o godz. 13.00

Carlo Acutis – influencer Pana Boga. Rzecz o uświęcaniu Internetu



Teraz my, wierzący, mamy bezpośrednią linię – dzięki modlitwie za wstawiennictwem bł. Carlo Acutisa – do uświęcania Internetu.

Truizm: nie ma dzisiaj życia bez Internetu. Jesteśmy wszyscy otoczeni siecią, z której nie ma ucieczki, tak jak nie ma ucieczki od życia – bo dziś życie jest z internetem. Kogo tu nie ma, nie istnieje, przynajmniej publicznie, ale też coraz częściej już – towarzysko. I nie chodzi tylko o media społecznościowe, które są wierzchołkiem góry lodowej. Rzecz w tym, że bez Internetu, zwłaszcza w czasie pandemii, nie ma relacji społecznych, nie ma przesyłania wspólnych wspomnień i pamięci zbiorowej, nie ma edukacji. Wszystko to oparliśmy na sieci, internet stał się bezalternatywny, zmopolizował relacje międzyludzkie. Jeszcze w 1995 roku przestrzegał przed tym papież Jan Paweł II, w orędziu z okazji 17. Światowego Kongresu Międzynarodowej Unii Prasy Katolickiej (UCIP) w Grazu mówiąc, że środki komunikacji, takie jak internet, wpływają na depersonalizację sposobów komunikacji. Miał rację, choć na tym samym Kongresie wspominał również o tym, jakie możliwości rozwoju daje człowiekowi internet. Bezalternatywność zawsze jest niebezpieczna. Zdani wyłącznie na jedną rzecz, której nie kontrolujemy, popadamy w otchłań płynięcia z prądem, jaki wytwarza siła inercji – masy użytkowników sieci. A tak jak mało jest w świecie realnym świętych, tak samo niewiele jest ich w Internecie. Jednak papież Franciszek dostrzega, że sieć staje się jednym z najważniejszych narzędzi współczesnego człowieka i daje nam – użytkownikom – symbol do naśladowania. Mowa rzecz jasna o Carlo Acutisie, błogosławionym.



"Nawrócił się dzięki synowi"

„Błogosławiony Internetu” to 15-letni geniusz komputerowy, który wierzył, że sieć może przydać się w ewangelizacji. Mimo, że Watykan już w 1993 roku podjął początkowe prace związane z wykorzystaniem Internetu w pracy Kościoła, pierwsze aktywne wykorzystanie sieci przez Watykan wydarzyło się w 1995 roku, kiedy na watykańskiej stronie pojawiło się zdjęcie Jana Pawła II oraz link do tekstu orędzia bożonarodzeniowego, przetłumaczonego na kilka języków. Wówczas, w ciągu pierwszych 48 godzin zareagowało na ten fakt ponad 30 tysięcy osób, nie mówiąc o 4 tysiącach informacji przesłanych e-mailem w ciągu 2 tygodni. Właśnie tą drogą składano życzenia Papieżowi lub proszono o obrazek z modlitwą. **Wówczas Carlo miał 4 lata, nic jeszcze wtedy o tym „całym Internecie” nie wiedział, podobnie jak niewiele wiedział o Chrystusie.** Wychowywał się

w domu, w którym religia nie była na pierwszym miejscu. Jego matka, Antonia Acutis nie należała do najbardziej wierzących. Jak sama mówi, to nie jej zasługa, że syn stał się wierzący. – Dzięki synowi nawrócił się – powiedziała w jednym z wywiadów. Teraz mają ku temu okazję także inni.

Sprokować księży

Internet w ostatnich 30 latach stał się polem bitwy, między światem *sacrum* a *profanum*. Liczba witrzyn dotyczących wiary w porównaniu z wityrnami o jakimkolwiek innym charakterze, jest dramatycznie dysproporcjonalna. I choć **autorem watykańskiej witrzyn i dyrektorem technicznym jest zakonnica**, siostra Judith Zoebelein, ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Eucharystii, która już w 1991 roku przybyła do Watykanu by zajmować się komunikacją w Sieci i uporządkować system komputerowy Stolicy Apostolskiej, sfera obecności Kościoła w Sieci nie może być oddana wyłącznie działaniom oddogmym. – Chcemy, aby każde kluczowe wydarzenie było dostępne online – powiedziała siostra Zoebelein, w wywiadzie dla New York Times w 1999 roku. A to jest poważna inwestycja czasowa i sprzętowa. I właśnie Carlo Acutis jest tego świetnym przykładem. **Tak, jak dzięki s. Zoebelein i jej pomysłom miliony „wirtualnych” pielgrzymów mogły uczestniczyć w rzymskich obchodach Jubileuszu Roku 2000, tak dzięki Carlo Acutisowi miliony użytkowników Sieci mogą czytać o cudach Eucharystycznych.** Jak czytamy na stronie stowarzyszenia Carla Acutisa: „Ewangeliczne świadectwo naszego Carla to nie tylko bodziec dla dzisiejszych nastolatków, ale znak, który prowokuje proboszczów, księży i wychowawców, aby zadali sobie pytanie o skuteczność kształcenia młodych ludzi w naszych wspólnotach parafialnych i o to, jak uczynić je bardziej efektywnym i skutecznym.” To niezwykle trafnie napisane zdanie, bo oddaje też charakter tego, do czego wielu ludzi – nie tylko młodych – na początku wykorzystywało sieć, a co w dzisiejszym czasie globalnej pandemii zdaje się być niezwykle ważne: Internet to narzędzie edukacji, które pomóc może tym wszystkim, dla których podwoje szkół zostały zamknięte przez wirusa.

Patron Internetu?

Żarliwa wiara młodego Włocha z pewnością godna jest najwyższej pochwały. Czy jednak nazywanie go „komputerowym geniuszem” w związku z uruchomieniem kilku witrzyn – o bardzo zbożnym celu – nie wydaje się jednak pewnym nadużyciem? Nawet wobec samego Carla Acutisa krzywdzącym, bo nie przystającym do jego skromności. Jednocześnie pamiętajmy, że Internet świętego patrona już ma, a jest nim św. Izydor z Sewilli. Nie potrafił on tworzyć stron w Sieci tak jak Carlo, był przecież biskupem średniowiecznej Sewilli, niemniej jego patronat nad Internetem ma pewne uzasadnienie. Choć jest to temat na inny artykuł.

/Michał Kłosowski/

Błogosławiony Zygmunt Szczęsny Feliński (cz. I)



W piersi mu było
współczujące serce
złożoną nicią
przyszyte do nieba,
bardziej wierzyło,
kochało goręcej.

dziś Bożym hymnem w nas wiarę zagrzewał!
Miłował Boga i oddychał Bogiem,
wygnańcem został, by okiem stęsknionym
patrzeć na polskie żywoty ubogie;
a że krzyż własny zwał błogosławionym,
dziś pamięć o nim wciąż nad trumny
wiekiem...
On był aniołem... i on był człowiekiem!

O mój poeto! Ty któryś był mocen
potężną pieśnią przebijać kurhany,
- twój duch nad świecą jak jętką dygoce -
co mi wywróżysz w wosku zapłakanym?...
W nieśmiertelności już wasze spotkanie...

Poznałeś brata - dziś nieśmiertelnego
troski, niewola - nie poszły w niepamięć?
Jakbyś poeto opisał Szczęsnego?
Czy twe natchnienie poniosłyby czarty?
Czy aniołowie odkryliby karty?

On, przez trzy matki był wychowywany!
Pierwszą los zabrał i rzucił w niewolę
car wydarł dzieciom i zesłał w kajdany
- samo na świecie zostało pachole.
Druga mać jego, to ojczysta ziemia,
także tę matkę dusiła pieśń wroga,
widząc to młodzian często z bólu niemiał,
milczące modły stał do Pana Boga...
Nie chciał już prosić, błagać, ani wołać
trzeciej swej matki - świętego Kościoła!

Gorące serce, choć zbyt młode jeszcze,
zbudziło z razu młodzieńca - żołnierza!
Szarpały Polskę wichry złe, złowieszcze,
krwią malowały herby na puklerzach

- zostały po nich dzikie psy na szańcu
najlepsze sny śpią w grobie ogromnym.
On, młody żołnierz, łzy gubiąc w różańcu
powracał do dom, chociaż był
bezdomnym
- od swej ojczyzny oczu nie
odwrócił,
obiecał matce, że wróci... i
wrócił!



Bóg go powołał, on poszedł za
głosem,
ziarno siał na kresach, nie
patrzył chwały
tylko łzę ronił nad sierocym losem,
ulgę niósł cierpiącym, ubogim i małym...
Duchem rozpałał i umacniał w wierze,
w nim szukał pociechy najgorszy zbrodzeń!
On był przez Boga wybranym pasterzem,
zaszczepił Polskę w zimnym Piotrogradzie...
Wiedział - gdy ludzi do Boga zapraszał -
że gdzie Bóg jest, tam i wolność nasza
/Lusia Ogińska/
www.lusiaoginska.pl



Refleksja na XXX Niedzielę zwykłą

Które przykazanie
w prawie jest
najważniejsze?
Można znać na

pamięć cały katechizm i mówić go
codziennie w pacierzu, a serce mieć
zamknięte na pomoc bliźniemu.
Obyśmy nie tylko znali najważniejsze
przykazanie, ale żyli nim na co dzień.
Wtedy świat stanie się piękniejszy, a
my szczęśliwsi.

/ks. Wojciech/

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Zbliża się miesiąc listopad. Przyjmujemy na wypominki za bliskich naszych zmarłych, za których modlić się będziemy w listopadzie przed Mszą św. o godz. 18:00. Przy wyjściu z Kościoła na stoliczku znajdują się kartki wypominkowe, na których możemy



wypisać imiona naszych bliskich zmarłych.

2. Informujemy, że ze względu na sytuację pandemii 1 listopada nie będzie Mszy św. na cmentarzu. Tego dnia Msze św. w naszym kościele będą odprawione o godz. 7:00, 9:00; 10:30, 11:45, 14:30 w rycie łacińskim i o 18.00.

3. W zakrystii są do nabycia „Gość Niedzielny” i „Niedziela”.

Z KALENDARZA LITURGICZNEGO



Szymon i Juda Tadeusz. Święci bracia

28 października obchodzimy święto dwóch Apostołów, którzy byli krewnymi Jezusa. Szymon i Juda, jak wszyscy Apostołowie z wyjątkiem Jana, ponieśli wedle tradycji męczeńską śmierć za wiarę. Juda Tadeusz jest patronem w sprawach beznadziejnych. Św. Szymon Apostoł był najprawdopodobniej bratem Jakuba i Judy Tadeusza oraz bratankiem lub siostrzeńcem samego Jezusa. Informację na temat Szymona są w Ewangelii bardzo skąpe. Nadawano mu przydomek Kananejczyk (Mt 10,4; Mk 3,18). Stąd niektórzy Ojcowie Kościoła utożsamiają go z panem młodym z wesela w Kanie Galilejskiej, gdzie Jezus uczynił początek znaków – przemienił wodę w wino. Wedle tradycji po śmierci Jakuba Starszego i Jakuba Młodszego został kolejnym biskupem Jerozolimy. Dożył sędziwego wieku ponad 100 lat. W obronie wiary został zamęczony na śmierć. Wedle legendarnego opisu umarł przecięty piłą na pół. Św. Juda Apostoł, nazywany także Tadeuszem, czyli „odważnym” jest autorem jednego z Listów w Nowym Testamencie. Wymieniany w Ewangelii bardzo rzadko znany jest z pytania: »Panie, cóż się stało, że nam się masz objawić, a nie światu?«. Wedle przekazu Pisma św. był jednym z braci Pańskich, czyli bratankiem lub siostrzeńcem Jezusa. Wedle tradycji poniósł męczeńską śmierć w Persji. Jest czczony w Kościele jako patron od spraw beznadziejnych. Przydomek „Odważny” pomaga odróżnić Judę Tadeusza od Judasza Iskarioty ./mlk, Warszawa/



**W ostatnim czasie z
naszej wspólnoty
parafialnej odeszli:**

+Wojciech Stafinski,

**+ Zygmunt Długosz, + Stanisław Maliszewski,
+ Barbara Cybulska - Kołodziejczyk**



Tweet od Papieża

**Święty #JanPaweł II, pełen
pasji dla życia i podziwu dla
tajemnicy Boga, świata i
człowieka, był
nadzwyczajnym darem Pana
dla Kościoła. Pamiętajmy o
jego wierze: niech będzie przykładem dla
przeżywania naszego świadectwa dzisiaj.**

Redakcja: ks. Mariusz Białęcki

Korekta: ks. Wojciech Koszutski

**Nr. Konta parafialnego: 51-9291-0001-
0097-6464-2000-0010**